

22 września wyruszyliśmy do Bukowca, gdzie rozpoczęła się nasza przygoda z gotowaniem. Przywitaliśmy naszych nowych, tureckich znajomych po ich długiej, męczącej podróży, odpoczęliśmy i wzięliśmy się do pracy! Pierwszy dzień minął pod znakiem integracji pełnej różnych gier i zabaw.

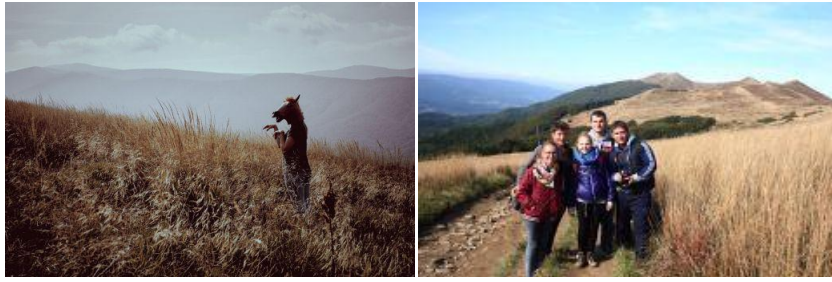


W kolejnych dniach wznosiliśmy się na szczyty naszych kulinarnych możliwości. Wspólnie przygotowaliśmy tradycyjne polskie i tureckie potrawy. Początki były trudne z powodu naszych nikłych umiejętności, jednakże z czasem stawaliśmy się coraz lepszymi kucharzami.



Istotnym problemem była bariera językowa, ale udało nam się ją przełamać i porozumiewanie się w języku angielskim stało się codziennością. W przerwach między gotowaniem graliśmy w siatkówkę, piłkę nożną, a czasami po prostu odpoczywaliśmy, robiąc piknik i leżąc w ogrodzie. Wieczorami najczęściej siedzieliśmy w domkach, gdyż temperatura była bardzo niska. Rozmawialiśmy na przeróżne tematy, co pozwoliło nam lepiej poznać kulturę turecką, a naszym nowym znajomym kulturę polską.

Po kilku dniach gotowania i obozowania w ośrodku postanowiliśmy zaczerpnąć świeżego powietrza i wyszliśmy na Połoninę Wetlińską. Widoki były świetne! Jedyne minusem było to, że strasznie wiało, ale nikomu nie popsulo to humoru.



Wieczorem zrobiliśmy ognisko, podczas którego jedliśmy kielbasy, szaszłyki, graliśmy na gitarach i śpiewaliśmy. Mieliśmy także dzień sportu! Ćwiczyliśmy na świeżym powietrzu - był aerobik i gry zespołowe, a po wszystkim odbyły się ostatnie warsztaty i dyskoteka.



Każdego dnia robiliśmy ogromną ilość zdjęć i nagrywaliśmy filmiki, a co najważniejsze wyśmienicie się przy tym bawiliśmy, bo nikt nie wstydził się stanąć przed obiektywem. Wszyscy mieli dobre humory, ponieważ atmosfera była naprawdę świetna. Wszyscy zaprzyjaźniliśmy się z naszymi nowymi tureckimi znajomymi a wyjazd na zawsze pozostanie dla nas miłym wspomnieniem!



